

## WYMIANA POLSKO-HOLENDERSKA 2011

Nasz rok szkolny rozpoczął się tygodniem spędzonym w Amersfoort– mieście położonym w środkowej Holandii. Uczniowie z holenderskiego Farel College odwiedzili Polskę w kwietniu; teraz przyszła pora na rewizytę.

Do autokaru wsiedliśmy drugiego września wieczorem, a na miejsce dotarliśmy w sobotę rano. Na ten dzień zaplanowany był wspólny wyjazd do Spakenburga na Festiwal Ryby. Po krótkiej wizycie w domach rodzin, które miały nas gościć przez najbliższy tydzień, spotkaliśmy się w odległym o godzinę jazdy rowerem miasteczku. Główną atrakcją turystyczną w Spakenburgu byli mieszkańcy noszący tradycyjne ludowe stroje.



Na niedzielę gospodarze zaplanowali wspólne pływanie kajakami po Amersfoort. Kilka osób wykapało się w kanale. Na szczęście tej wątpliwej przyjemności doświadczyła tylko jedna Polka. Tego samego dnia wieczorem spotkaliśmy się na grillu u naszego holenderskiego kolegi Jan-Jaapa. Weekend można było zaliczyć do udanych,

niestety z początkiem tygodnia popsuła się pogoda, a naszym wyprawom rowerowym zazwyczaj towarzyszył deszcz.

Temat wymiany brzmiał Crime & Justice (Przestępczość i Sprawiedliwość), dlatego też trzy dni spędzone przez nas w szkole, wypełnione były zajęciami związanymi z tymi hasłami.

Na wszystkich duże wrażenie zrobiło poniedziałkowe spotkanie z uchodźcami z Iraku, Bhutanu i Erytrei, którzy opowiedzieli nam swoje historie i przedstawili wojnę nie poprzez statystyki, jak to zazwyczaj robią media, tylko za pomocą opowieści o sobie i swoich rodzinach.

Podczas wizyty w Holandii mieliśmy okazję odwiedzić także Hagę i Amsterdam.

W International Criminal Court przez godzinę obserwowaliśmy proces, w którym oskarżonym był zbrodniarz wojenny pochodzący z Kongo - Germaine Katanga.

Przez te siedem dni spędzonych w Holandii mieliśmy czas zarówno na naukę, jak i na zabawę. Spotkania z ludźmi, którzy doświadczyli wojny i wizyta w International Criminal Court, nie tylko były rozwijającym doświadczeniem, ale też nie pozwoliły nam się nudzić.

3f



